

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 września 2016 roku*

*Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział III Karny w składzie:*

*Przewodnicząca: SSO Karolina Siwierska (spr.)*

Ławnicy: Katarzyna Łakomicz, Mirosław Tomiak

Protokolant: st. prot. sąd. Anita Sobczak

*przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Piotra Krystka*

po rozpoznaniu w P. na rozprawach w dniach 30.06.2016r., 07.09.2016r.

sprawy:

**M. G. (G.),** s. R. i R. z domu K., ur. (...) w P.

**oskarżonego o to, że:**

I. w okresie od 3 lipca 2015 roku do dnia 9 października 2015 roku w B. gm. P., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości co najmniej 106 krzewów, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w ilości co najmniej 1869,06 g netto i wytworzył z nich poprzez wysuszenie i rozdrobnienie środki odkurzające w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste o masie co najmniej 220,37 g netto, co stanowi znaczną ilość, a następnie posiadał tak wytworzony środek odurzający, co stanowi czyn współukarany następczy

**tj. o przestępstwo z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

II. w nieustalonym dokładnie dniu w okresie od 3 lipca 2015 roku do dnia 9 października 2015r roku w B., gm. K., udzielił A. H. wbrew przepisom ustawy środka odurzającego w postaci ziela konopi innej niż włókniste w nieustalonej, nieznacznej ilości,

**tj. o przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

III. w dniu 9 października 2015 roku w B., gm. P. posiadał wbrew przepisom ustawy substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,59 grama netto

**tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

1. oskarżonego M. G. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. I – tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za przestępstwo to na podstawie art. art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł każda

2. oskarżonego M. G. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. II – tj. przestępstwa z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności



- kartonu z zawartością fragmentów roślin – susz koperta bezpieczna (...),
- pudełka białego plastikowego z fragmentami roślin – susz koperta bezpieczna (...),
- krzewów roślin – ślad nr 1,
- krzewów roślin – ślad nr 3 (zabezpieczone w dwóch workach)
- krzewów roślin – ślad nr 2,

przechowywanych w wojewódzkim magazynie środków odurzających i substancji psychotropowych przy Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym KWP w P.,

- książki „ABC uprawy marihuany w celach naukowych i medycznych” autorstwa Leszka Szczepkowskiego, znajdujące się w aktach sprawy III K 135/16 na k. 163

9. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca oskarżonemu telefony komórkowe: marki iPhone o numerze (...) oraz marki Samsung o numerze (...)

10. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.588,62 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23. 06. 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę sądową w kwocie 2.180 zł.

SSO Karolina Siwierska

Katarzyna Łakomic Miroslaw Tomiak

## UZASADNIENIE

Oskarżony M. G. i jego dziewczyna D. G. zamieszkiwali w domu rodzinnym oskarżonego w B. wraz z jego rodzicami i rodzeństwem. W dniu 12. 06. 2015 r. oskarżony odpowiadając na internetowe ogłoszenie skontaktował się telefonicznie z R. J. w sprawie wynajmu jego domu położonego w B. przy ul (...). W dniu 18. 06. 2015 r. strony zawarły umowę najmu ustalając wysokość czynszu na kwotę 2.000 zł miesięcznie. W wynajmowanym domu oskarżony miał zamieszkać ze swoją dziewczyną. Powiedział jej, że chce samodzielnie wyremontować pomieszczenia na piętrze, a w związku z tym, że miała to być dla niej niespodzianka poprosił ją, aby tam nie wchodziła. W rzeczywistości oskarżony w wynajętym domu postanowił zorganizować uprawę konopi indyjskich w celu pozyskania marihuany, od której był uzależniony. O nałogu oskarżonego nie wiedziała ani jego dziewczyna, ani rodzice.

Oskarżony sprzedał swój motocykl i za uzyskane w ten sposób pieniądze nabył niezbędny do uprawy konopi sprzęt, między innymi w postaci lamp, wentylatorów i tzw. grow-boxów, a także nasion roślin. Organizując, a następnie prowadząc uprawę konopi indyjskich oskarżony korzystał z książki „ABC uprawy marihuany”. Powyższe przedmioty oskarżony kupił przez Internet, zamawiając je na nazwisko i adres zamieszkania swojego kolegi A. H., który nie wiedział o zawartości przesyłek. Wiedział natomiast, że M. G. zażywa marihuanę. W okresie pomiędzy 3. 07. 2015 r., a 9. 10. 2015 r. oskarżony udzielił A. H. marihuany.

Uprawa, którą prowadził oskarżony obejmowała 106 krzewów konopi. Uprawa ta mogła dostarczyć co najmniej 1.869,06 gramów marihuany. Oskarżony poprzez wysuszenie i rozdrobnienie zebranych roślin uzyskał co najmniej 220,37 gramów marihuany.

W dniu 9. 10. 2015 r. funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania M. G.. W toku przeszukania posesji przy ul. (...) ujawnili plantację konopi liczącą 106 krzewów w różnym stanie rozwoju. Z kolei w samochodzie P. (...), który

użytkował oskarżony policjanci zabezpieczyli niewielką ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 1,59 grama.

Oskarżony **M. G.** ma 21 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Ma wykształcenie średnie, studiuje w systemie zaocznym w Wyższej Szkole Handlu i Usług. Jest zatrudniony w firmie swoich rodziców z wynagrodzeniem 1.200-1.300 zł miesięcznie. Dodatkowo w ramach tej firmy prowadzi własną działalność pracując jako kierowca i uzyskując dochód w wysokości około 2.000 zł miesięcznie. Ponadto rozpoczął kurs na prawo jazdy kategorii C oraz kurs pilotażu samolotów. Oskarżony wraz z partnerką zamieszkują w domu jego rodziców. W miejscu zamieszkania oskarżony cieszy się dobrą opinią. Nie był dotychczas karany sędownie.

Oskarżony nie leczył się psychiatrycznie, ale rozpoznano u niego uzależnienie od kannabinoli. W czasie popełniania zarzucanych czynów oskarżony nie miał zniesionej, ani ograniczonej poczytalności.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:***

- wyjaśnień oskarżonego **M. G.** (k. 96-97, 99-100, 218-219 w zw. z k. 276-277),
- zeznań świadków **R. J.** (k. 114-116), **D. G.** (k. 172-174 w zw. z k. 301-302) oraz **A. H.** (k. 176-177),
- opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 222-229) oraz opinii z zakresu badań fizykochemicznych (k. 81-83, 195-200)
- pozostałych dokumentów ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów na rozprawie w dniu 7. 09. 2016 r. (k. 303).

Oskarżony **M. G.** w toku postępowania przygotowawczego (k. 96-97, 99-100, 218-219) przyznał się do winy. Wyjaśnił, że uprawiał konopie w celu pozyskania marihuany na własny użytek. Chciał to zrobić tylko raz, by zgromadzić dla siebie narkotyki na okres półtora roku. Zamierzał zakopać je w lesie w słoiku. Uprawę prowadził samodzielnie, nikt mu nie pomagał. Potrzebny sprzęt zakupił przez Internet płacąc za niego przy odbiorze. Przesyłki adresowane były na jego kolegę A. H., który nie znał ich zawartości. W zamówieniu oskarżony podawał swój numer telefonu i telefonicznie umawiał się z kurierem na odbiór paczek. Dodał, że marihuanę zażywa od ponad roku, prawie codziennie. Nikomu nie sprzedawał marihuany, ale zdarzyło się, że częstował nią A. H..

Na rozprawie (k. 276-277) oskarżony ponownie przyznał się do winy i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Dodał, że wynajął dom, aby zamieszkać w nim ze swoją dziewczyną, ale wówczas wpadł na pomysł uprawy konopi. Rozpoczął ją mniej więcej w sierpniu 2015 r. Prowadził ją samodzielnie, posiłkując się wiedzą nabytą z kupionych przez Internet książek. Nie wiedział ile marihuany uzyska z prowadzonej przez siebie uprawy. Chciał ją przechowywać i przeznaczać na własne potrzeby. Zdarzyło się, że częstował nią kolegę A. H.. Odnośnie znalezionej w schowku jego samochodu amfetaminy oskarżony wyjaśnił, że kiedyś ją tam umieścił, ale w związku z tym, że jej nie zażywał, to o niej zapomniał. Oskarżony podkreślił, że rozumiał swój błąd i nie zażywa już narkotyków, w czym wspiera go dziewczyna i rodzice. Oskarżony zaczął studiować i zaliczył pierwszy rok w Wyższej Szkole Handlu i Usług. Ponadto rozpoczął kurs na prawo jazdy kategorii C oraz kurs pilotażu samolotów. Mieszka z rodzicami i dziewczyną, z którą zamierza wziąć ślub. Planują założenie firmy transportowej.

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. G.. Oskarżony od początku przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a jego wyjaśnienia były konsekwentne, logiczne, wewnętrznie spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Znalazły ponadto potwierdzenie w innych dowodach – zeznaniach świadków i zebranych w sprawie dokumentach. Zdaniem Sądu nie ma podstaw do zakwestionowania prawdziwości wyjaśnień oskarżonego, że pochodzącą z uprawy marihuany zamierzał przeznaczyć na własny użytek. Oskarżony był uzależniony od marihuany, którą zażywał codziennie, a zatem w tej sytuacji jest rzeczą zrozumiałą, że chciał mieć do niej nieograniczony i bezpłatny dostęp przez maksymalnie długi okres czasu. W sprawie nie ma żadnych dowodów wskazujących na to, że oskarżony zamierzał sprzedawać narkotyki, wobec czego nie można zasadnie przyjąć, że taki miał plan. Sąd nie miał zatem podstaw, by uznać wyjaśnienia oskarżonego za niezgodne z prawdą i w całości dał im wiarę.

Świadek R. J. (k. 114-116), w toku postępowania przygotowawczego został przesłuchany na okoliczność wynajęcia oskarżonemu domu w B.. Podał, że umowa najmu została podpisana w dniu 18. 06. 2015 r., a miesięczny czynsz został ustalony na kwotę 2.000 zł. Świadek zabrał swoje rzeczy z wynajętego domu w dniu 3. 07. 2015 r. i od tego czasu tam nie bywał.

Świadek D. G. (k. 172-174 w zw. z k. 301-302) – dziewczyna M. G., zeznała, że nie wiedziała o jego uzależnieniu od marihuany i nigdy nie widziała, aby zażywał narkotyki. Dom w B. został wynajęty w celu ich wspólnego zamieszkania, jednak oskarżony pod pozorem remontu pomieszczeń na piętrze oddalał w czasie moment ich przeprowadzki. Zeznała, że oskarżony pracuje u ojca, jednocześnie studiuje i robi kurs na prawo jazdy kategorii C, gdyż zamierza prowadzić firmę transportową. Jej zdaniem oskarżony nie zażywa już narkotyków, ponieważ zagroziła mu, że jeśli to zrobi, to się z nim rozstanie.

Świadek A. H. (k. 176-177) – kolega M. G., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego potwierdził bliską znajomość z oskarżonym oraz fakt zażywania przez oskarżonego marihuany. Dodał, że oskarżony częstował go marihuaną, ale nigdy mu jej nie sprzedawał. Oskarżony zamawiał paczki na jego nazwisko i adres, ale z reguły sam je odbierał po wcześniejszym kontakcie telefonicznym z kurierem. Świadek nie wiedział jaka jest zawartość tych przesyłek i nie interesował się tym.

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich świadków, albowiem były szczegółowe, zgodne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Znalazły również potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym tworząc z nim spójną całość. Sąd nie miał podstaw do uznania ich za niezgodne z prawdą.

Za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał również opinie biegłych: sądowo-psychiatryczną i z zakresu badań fizykochemicznych, albowiem były jasne, pełne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, a zatem spełniały wszelkie wymagane kryteria wiarygodności. Ponadto wiedza, doświadczenie zawodowe oraz bezstronność biegłych nie nasuwały zastrzeżeń.

Za wiarygodne Sąd uznał również pozostałe dokumenty zebrane w aktach sprawy, albowiem ich treść i autentyczność nie budziły wątpliwości. Strony ich nie kwestionowały do czego i Sąd nie miał powodów.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina oskarżonego M. G. w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów nie budzi żadnych wątpliwości.

Zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29. 07. 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zabronione jest wytwarzanie, przetwarzanie albo przerabianie wbrew przepisom ustawy środków odurzających lub substancji psychotropowych. W art. 53 ust. 2 ustawy określono typ kwalifikowany, którego znamionami są znaczna ilość wskazanych w ust. 1 środków lub substancji lub działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z kolei zgodnie z art. 63 ust. 3 ustawy zabroniona jest uprawa wbrew przepisom ustawy znacznych ilości m.in. konopi indyjskich innych niż włókniste.

Istotnym zagadnieniem jest odróżnienie nielegalnego wytwarzania środków odurzających (art. 53 ustawy z dnia 29. 07. 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) od nielegalnej uprawy lub zbioru roślin (art. 63 ustawy z dnia 29. 07. 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wytworzeniem środka odurzającego, o którym mowa w art. 53 ustawy z dnia 29. 07. 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy inne przepisy ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbiór z niej takich jej części, które same są już uznawane za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są dopiero takie dalsze czynności podejmowane po zbiorze (np. suszenie), za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny (np. susz konopi). Jeżeli sprawca poprzestaje na uprawie lub zbiorze konopi, odpowiada za przestępstwo z art. 63 ust. 1-3 ustawy, natomiast każde dalsze działanie wykraczające poza uprawę lub zbiór stanowi wytworzenie, o którym mowa w art. 53 ustawy. Wytworzeniem jest zatem np. pozyskiwanie szyszek (tzw. strzyżenie) i suszenie ziela konopi (postanowienie SN z dnia 8. 03. 2005 r., IV KK 14/05, OSNKW 2005, Nr 4, poz. 37).

Z kolei w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy określił co należy rozumieć przez „znaczną ilość” środków odurzających lub substancji psychotropowych uznając, że jest to taka ilość, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych (postanowienie SN z dnia 23. 09. 2009 r. I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84).

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do wniosku, że oskarżony zajmował się zarówno uprawianiem konopi indyjskich innych niż włókniste, jak również wytwarzaniem z nich marihuany, przy czym rozmiary uprawy i ilość wytworzonego narkotyku niewątpliwie były znaczne. Tym samym oskarżony wyczerpał znamiona przestępstw określonych w art. 63 ust. 3 i 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oskarżony podejmował wskazane powyżej czynności w krótkich odstępach czasu, bez wątplenia realizując z góry powzięty zamiar, a zatem Sąd zakwalifikował jego działania jako jedno przestępstwo ciągle z art. 12 k.k.

W art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii określone zostało przestępstwo, którego strona przedmiotowa między innymi może polegać na udzielaniu innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Przez „udzielanie” należy rozumieć dawanie, dostarczanie, częstowanie, wręczenie, udostępnianie, użyczenie.

Zdaniem Sądu oskarżony częstując swojego kolegę A. H. marihuaną udzielił mu środka odurzającego, a zatem wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przepis art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii penalizuje nielegalne posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych. Znamię czasownikowe „posiadać” należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwałe władztwo nad rzeczą. Jego synonimem jest słowo „mieć”. Dla penalizacji posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej znaczenie ma ilość narkotyku pozwalająca na choćby jednorazowe użycie w dawce przyjętej za typową dla danego środka czy substancji. Dla określenia tejże karalności nie ma natomiast znaczenia cel posiadania środka oraz okres dysponowania nim (B. Kurzępa: Komentarz do art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, LexisNexis 2012).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że oskarżony będąc w posiadaniu amfetaminy w ilości 1,59 gramów dopuścił się przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy dodać, że ww. ilość amfetaminy stanowiła około 13-20 porcji tego narkotyku.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów za udowodnioną, Sąd wymierzył mu następujące kary:

- za przestępstwo z art. 63 ust. 3 i 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk - karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 20 zł każda,
- za przestępstwo z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - karę 3 miesięcy pozbawienia wolności
- za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Ustalając wymiar kar dla oskarżonego Sąd kierował się przede wszystkim dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i w art. 54 § 1 k.k. Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z § 2 tego artykułu wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Z kolei art. 54 § 1 k.k. stanowi, że przy wymierzaniu kary nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Zgodnie zaś z

art. 115 § 10 k.k. młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat.

Wymierzając oskarżonemu kary Sąd przede wszystkim miał na uwadze jego bardzo młody wiek. Niewątpliwie oskarżony jest jeszcze osobą niedojrzałą, lekkomyślną i brakuje mu doświadczenia życiowego. W tej sytuacji Sąd kierując się dyspozycją art. 54 § 1 k.k. wymierzając mu kary kierował się przede wszystkim tym, aby go wychować i dać mu szansę na uczciwe życie zgodne z zasadami porządku prawnego. Zdaniem Sądu oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną. Przed popełnieniem zarzucanych mu czynów ukończył szkołę średnią, pracował zarabiając na swoje utrzymanie, był w stałym związku z dziewczyną, z którą planował wspólną przyszłość. Ponadto nie był karany sędownie, a w miejscu zamieszkania cieszył się dobrą opinią. Również zachowanie oskarżonego po poleniu przypisanych mu czynów zasługuje na aprobatę. Przede wszystkim oskarżony nie zażywa już narkotyków i może liczyć na wsparcie ze strony rodziców i dziewczyny. Ponadto oskarżony podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, studiuje w systemie zaocznym, rozpoczął kurs na prawo jazdy kategorii C oraz kurs pilotażu samolotów. Nadal kontynuuje pracę zarobkową. Na korzyść oskarżonego przemawia również jego postawa w toku postępowania karnego w niniejszej sprawie. Oskarżony przyznał się do winy, złożył szczegółowe wyjaśnienia, wyraził skruchę i żal, które zdaniem Sądu były szczere. Niewątpliwie oskarżony ma świadomość błędów, które popełnił, a jego postawa pozwala przyjąć, iż wyciągnął wnioski na przyszłość i będzie przestrzegał porządku prawnego.

Wreszcie oceniając społeczną szkodliwość czynów, które popełnił oskarżony Sąd uznał, że nie była ona szczególnie wysoka. Oskarżony uprawiał konopie indyjskie jedynie na swój prywatny użytek i chociaż rozmiary uprawy były znaczne, to nie planował osiągnięcia korzyści majątkowych z tytułu sprzedaży marihuany.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd wymierzył oskarżanemu stosunkowo łagodne kary pozbawienia wolności, a w przypadku przestępstwa z art. 63 ust. 3 i 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk, biorąc pod uwagę względy wychowawcze, Sąd skorzystał nawet z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Dodatkowo jednak Sąd wymierzył oskarżonemu obligatoryjną karę grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 20 zł każda. Ustalając wymiar grzywny, która jest znaczna Sąd uwzględnił możliwości zarobkowe oskarżonego oraz jego sytuację majątkową i osobistą. Oskarżony jest osobą młodą, zdrową, nie ma nikogo na utrzymaniu, mieszka nadal w domu rodzinnym i pracuje zarobkowo, wobec czego jest w stanie zapłacić wysoką grzywnę, która będzie dla niego realną i odczuwalną dolegliwością.

Stosując zasadę pełnej absorpcji Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. Należy zauważyć, że wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa były ze sobą ściśle powiązane i popełnione w tym samym okresie czasu, a zatem związki przedmiotowo-podmiotowe i czasowe pomiędzy nimi były bardzo bliskie. Ponadto Sąd wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W tym miejscu należy zauważyć, że zarówno kary jednostkowe, jak i kara łączna wymierzone przez Sąd oskarżonemu były zgodne z wnioskami prokuratora. Sąd nie podzielił jednak stanowiska oskarżyciela, że M. G. zasługuje na bezwzględną karę pozbawienia wolności i że brak jest podstaw do jej warunkowego zawieszenia. Przeciwnie, Sąd uznał, że biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa, można wobec niego przyjąć pozytywną prognozę kryminologiczną. Zdaniem Sądu oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, którą należy izolować od społeczeństwa. Orzeczenie wobec niego kary bezwzględnej pozbawienia wolności i osadzenie go w zakładzie karnym nie przyczyniłoby się do jego wychowania, lecz stanowiłoby nadmierną i nieadekwatną represję. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia jej celów, a w szczególności zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

Sąd zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na maksymalnie długi okres próby, oddał go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego i zobowiązał go do powstrzymania się od używania środków odurzających. W sytuacji, gdy oskarżony swoim dalszym zachowaniem, a zwłaszcza nieprzestrzeganiem

porządku prawnego lub ignorowaniem obowiązków wynikających z dozoru i środka karnego pokaże, iż nie wyciągnął żadnych wniosków na przyszłość, będzie możliwość zarządzenia wobec niego wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisów powołanych w pkt. 10 wyroku.

SSO Karolina Siwierska